



► Janusz Starościk, Paweł Lachman, Brunon Grochal

3 organizacje z branży grzewczej podpisują się pod wspólnym stanowiskiem Stanowisko SPIUG, PORT PC i PSPC w sprawie II wersji projektu ustawy o OZE

■ Stowarzyszenie Producentów i Importerów Urządzeń Grzewczych (SPIUG), Polska Organizacja Rozwoju Pomp Ciepła (PORT PC) i Polskie Stowarzyszenie Pomp Ciepła (PSPC) zabrało głos w sprawie II wersji projektu ustawy o odnawialnych źródłach energii.

W dniu 27.07.2012 r. została podana do wiadomości publicznej poprawiona wersja projektu ustawy o odnawialnych źródłach energii. Oczekiwania środowiska instalacyjno-grzewczego wobec poprawionej wersji projektu ustawy były wysokie. Spodziewaliśmy się, że po wprowadzonych poprawkach, razem z nowelizacją „Prawa energetycznego” oraz „Prawa gazowego”, uznane zostaną w większym zakresie ciepło i chłód wytwarzane za pomocą odnawialnych źródeł energii. Chodzi tutaj głównie o ciepło i chłód uzyskiwane przy zastosowaniu pomp ciepła, ciepła pochodzącego z kolektorów słonecznych, jak też ciepła pochodzącego ze spala-

nia czystej biomasy w małych rozproszonych instalacjach.

Zaprezentowane podczas konferencji założenia, chociaż niepozbawione pewnych wad, są odważne i jeżeli będą wprowadzone w życie w formie ustawy, będzie to oznaczać przełom w podejściu do energetyki rozproszonej i mikroźródeł energii pochodzącej z OZE. Uwzględniono szereg przedstawionych przez nas postulatów, dotyczących produkcji energii z OZE w źródłach rozproszonych oraz systemu certyfikowania instalatorów OZE.

Oceniając jednak przedstawiony projekt, stwierdzamy, że obejmuje zbyt wiele obszarów, które charakteryzują się wysokim stopniem skomplikowania struktur i powiązań, aby przedstawić to wszystko w jednym akcie prawnym. **Skutkiem tego jest nierówne traktowanie różnych źródeł energii odnawialnej, co ma miejsce w opisywanym projekcie.**



Podczas prezentacji założeń do poprawionej wersji, która miała miejsce 29.05.2012 w Ministerstwie Gospodarki, w czasie prezentacji naszych gości ze Szwecji i Niemiec, było widoczne znaczenie ciepła z OZE w ogólnym bilansie. W obydwu tych krajach pozycja ciepła wytwarzanego z OZE jest uwidoczniła w osobnych regulacjach prawnych i wszystkich statystykach dotyczących OZE. Przykładowo w Niemczech, Szwecji czy Szwajcarii istnieją odrębne regulacje ustawowe dotyczące wyłącznie ciepła pochodzącego z OZE, gdzie biomasa, energia słoneczna, aerothermalna, czy geotermia jest traktowana na równorzędnym poziomie.

Także w ministerialnym Uzasadnieniu Do Projektu Ustawy o OZE, z dn. 27.07.2012 r. przytoczono przykład brytyjski, gdzie wszystkie technologie, w tym kolektory słoneczne i pompy ciepła biorą równoważny udział w programie wsparcia finansowego dla OZE. Zabrakło tego jednak w prezentowanym polskim projekcie ustawy.

Okolo 80-85% energii zużywanej w gospodarstwach domowych w Polsce to właśnie ciepło i produkcja c.w.u., dlatego ten sektor pozyskiwania energii z OZE powinien być potraktowany z odpowiednią uwagą, szczególnie w zakresie instalacji indywidualnych źródeł ciepła w instalacjach rozproszonych, w tym mikroinstalacjach.

Do tej pory, w strategiach i statystykach rządowych, a także w znowelizowanym projekcie ustawy o OZE, zaprezentowanym pod koniec lipca, ciepło pozyskiwane z OZE, jednoznacznie kojarzy się z ciepłem systemowym, wytwarzanym w dużych jednostkach energetycznych.

Tymczasem, wg naszych szacunków, już ponad 1 GW mocy jest zainstalowane w indywi-

dualnych rozproszonych źródłach ciepła takich, jak: kolektory słoneczne, pompy ciepła czy małe kotły na biomase.

Uwzględnienie tych źródeł w ogólnym bilansie energii wytwarzanej przez OZE mogło by wnieść znaczący wkład w polepszenie udziału OZE w bilansie energetycznym kraju.

W dalszym ciągu stwierdzamy, że druga wersja zaprezentowanego projektu ustawy o OZE niewystarczająco traktuje zagadnienie wytwarzania ciepła i chłodu przez instalacje oparte o OZE, przede wszystkim wytwarzane przez pompy ciepła i kolektory słoneczne.

Zapisy dotyczące możliwych form wsparcia dla wytwarzania ciepła przez OZE oraz procedur dotyczących tworzenia tego typu instrumentów również wydają się niewystarczające i dotyczą praktycznie wyłącznie urządzeń na biomase i biogaz.

Przykładem tego może być propozycja 0% VAT na kotły na biomase, przy utrzymaniu 23% VAT na pozostałe urządzenia: pompy ciepła, kolektory słoneczne, panele fotowoltaiczne.

Naszym zdaniem, aby ten system mógł w przyszłości efektywnie działać, wskazane przez Ministerstwo Gospodarki jednostki organizacyjne potrzebują większej motywacji ze strony ustawodawcy, który powinien nałożyć na nie obowiązek tworzenia mechanizmów wsparcia dla rozwoju wytwarzania ciepła z OZE w indywidualnych mikroźródłach.

Jedynie dofinansowanie to program wsparcia dla instalacji kolektorów słonecznych, prowadzony przez NFOŚiGW oraz kilka regionalnych programów WFOŚiGW i lokalnych jednostek administracyjnych. Do tworzenia

programów wspierających rozwój ciepła pochodzącego z OZE, organizacje i jednostki samorządu terytorialnego potrzebują odpowiedniej motywacji. W tym celu SPIUG zaproponował rozwiązanie, dzięki któremu odpowiednie organizacje miałyby otwartą drogę do tworzenia lokalnych systemów wsparcia OZE. Niestety rozwiązanie nie znalazło uznania legislatorów, w przeciwieństwie do kilku „politycznych” zapisów w ustawie.

Pomijając fakt, że pompy ciepła i kolektory słoneczne, a raczej energia słoneczna, geotermalna czy aerothermalna występuje głównie jako definicja, a nie kierunek OZE, który należy wspierać na równi z innymi, o których traktuje ustawa, dane na których oparto konstrukcję ustawy budzą wątpliwości.

Przykładowo, koszt instalacji 1 MW energii z pompy ciepła przyjęto na poziomie 40 mln zł. Jest to zdaniem naszych ekspertów założenie całkowicie niewiarygodne.

Osobną sprawą, jest rozszerzenie zasad dla produkcji i dystrybucji energii z mikroźródeł OZE, na urządzenia wytwarzające energię w tzw. mikrokogeneracji.

Chodzi w tym wypadku głównie o jednostki napędzane innym czystym paliwem – gazem, nie tylko pochodzącym z biogazowi wytwarzających energię elektryczną i ciepło. Tutaj podobne rozwiązania dotyczące mikrokogeneracji prawdopodobnie powinny być ujęte w nowej ustawie „Prawo energetyczne”, na co także liczymy.

Daje się zauważyć, że troską autorów ustawy i OSR jest głównie wytwarzanie energii elektrycznej z OZE. Jest to bardzo ważna problematyka. Niemniej jednak, według opinii naszego środowiska, wytwarzanie ciepła z OZE – za pomocą pomp ciepła lub systemów so-

larnych – w dalszej perspektywie przez setki tysięcy gospodarstw domowych wcale nie jest mniej ważne, o czym świadczą statystyki i przykłady u naszych sąsiadów z północy czy zachodu.

Inną troską autorów projektu ustawy jest ewentualne zmniejszenie dochodów z VAT do budżetu państwa na skutek wykorzystania OZE, co świadczy paradoksalnie o tym, że obawiają się, iż społeczeństwo odnieśli korzyści z tytułu szerszego wprowadzenia OZE w postaci obniżki ceny energii grzewczej i elektrycznej. Czyli istnieje realna możliwość obniżenia kosztów gospodarstw domowych, w tym VAT, co budzi niepokój, ponieważ może z tego wynikać, że najważniejszym celem kolejnych ekip rządzących nie jest ochrona środowiska i redukcja kosztów utrzymania gospodarstw domowych.

Dlatego, naszym zdaniem w niedalekiej przyszłości należy obszar zastosowań OZE podzielić na mniejsze obszary i uzgodnione rozwiązania wprowadzić odrębnymi ustawami tzn. ustawą poświęconą energii elektrycznej z OZE i ustawą poświęconą ciepłu z OZE, co nie powinno równocześnie opóźnić wprowadzenia ustawy w życie już na początku 2013 roku, czego oczekuje całe środowisko związane z OZE w Polsce.

Powyższe zmiany z pewnością mogą zaowocować stworzeniem dobrego, nowoczesnego i perspektywicznego prawa. Równocześnie stanowiłyby doskonałe uzupełnienie zaproponowanych podczas ostatniej prezentacji zapisów dot. projektu ustawy o OZE, które pomimo widocznych niedoskonałości nasze środowisko ocenia bardzo wysoko. ■